

Strach przed islamem kieruje gejów na prawo

Niemieccy homoseksualiści popierają skrajną prawicę ze strachu przed rosnącą obecnością muzułmanów.

Wielu obserwatorów zaskoczył wynik wyborczy prawicowej Alternatywy dla Niemiec (AfD), która zdobyła 94 z 709 miejsc w Bundestagu – wynik niespotykany dla prawicy od 1945 r.

Być może jeszcze bardziej zaskakuje to, że jednym z czołowych polityków partii jest Alice Weidel, lesbijka wychowująca dwoje dzieci ze swoją partnerką, która jest jednak przeciwna „małżeństwom” osób tej samej płci.

Podczas gdy w USA połączenie sympatii „prawicowych” i „LGBT” może być rzadkością, połączenie przez Weidel wskazuje na istotny trend w Europie, szczególnie w Niemczech, gdyż geje zaczynają rozumieć, że rozprzestrzenianie się islamu jest realnym zagrożeniem dla ich egzystencji.

Europejscy geje zaczynają zdawać sobie sprawę z tego, że islam ich potępia.

Homoseksualista mieszkający w Paryżu powiedział ostatnio agencji Associated Press: „W obliczu obecnych zagrożeń, szczególnie ze strony radykalnego islamu, geje uświadomili sobie, że będą pierwszymi ofiarami tych barbarzyńców, i że tylko Marine proponuje radykalne rozwiązania”. Prowadzony przez Marine Le Pen Front Narodowy ma poparcie większej liczby gejów, niż jakakolwiek inna francuska partia.

Niemiecki gej, który był kiedyś lewicowcem, wyjaśnia, że teraz „jest tutaj zbyt niebezpiecznie dla gejów, by żyć otwarcie. Potrzebujemy partii, która będzie o tym mówić wprost”. I tak jak francuski Front Narodowy, AfD jest teraz popierana przez większy odsetek homoseksualistów, niż heteroseksualistów.

W trakcie prób zalegalizowania przez Niemcy „małżeństw” osób tej samej płci, Alice Weidel napisała na Tweeterze, że debatowanie nad „małżeństwami dla wszystkich”, podczas gdy miliony nielegalnych muzułmańskich imigrantów podbijają Niemcy, to „kpina”.

Teraz, gdy lewica wygrała bitwę o małżeństwa osób tej samej płci, hierarchia faworyzowanych przez nią ofiar się zmieniła. Homoseksualni biali mężczyźni spadli na dół drabiny, a muzułmanie zajmują jej szczyt.

„Gdy geje krytykują islam, przyzwoity postępowiec powinien zakrzyknąć ‚islamofobia!’” – zauważa Bruce Bawer z PJ Media. „Tymczasem, gdy muzułmanie zabijają gejów zrzucając ich z dachów, oczekuje się, że taki „liberał” odwróci wzrok i zmieni temat”.

M.O., na podst. <https://www.lifesitenews.com/>